

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## DO POLICJANTÓW STRZELAŁ Z PISTOLETU NA GUMOWE KULKI, TRAFIŁ DO ARESZTU

Data publikacji 19.11.2019

**Policjanci z komisariatu w Radzyminie, wezwani na interwencję zgłoszoną przez partnerkę 40-latką, zostali przez niego ostrzelani z broni na gumowe kulki. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnej celi, gdzie po wytrzeźwieniu usłyszał nie tylko zarzuty czynnej napaści na funkcjonariuszy, lecz również posiadania wbrew ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii znacznej ilości środków odurzających w postaci 20 gramów klefedronu. Postanowieniem sądu w Wołominie 40-latek został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Może mu teraz grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.**

Kilka dni temu funkcjonariusze z Radzymina zostali wezwani na interwencję zgłoszoną przez jedną z mieszkanek, która twierdziła, że jej życiowy partner jest agresywny, wszczyna awantury i że obawia się o swoje bezpieczeństwo. Policjanci udali się na miejsce, gdzie przed posesją w samochodzie, zastali zgłaszającą. Ta poinformowała ich, że mężczyzna jest w domu, jest nietrzeźwy i poprosiła ich o pomoc.

Mundurowi udali się do budynku. Gdy wchodzili do pomieszczeń mieszkalnych, w ich kierunku padło kilka strzałów z tzw. gumowych kulek. Policjanci wycofali się, po czym ponownie wzajemnie się asekurowając weszli do budynku, gdzie w jednym z pokoi zastali klęczącego mężczyznę z rękami za głową i położonym przed nim pistoletem. Ten był spokojny i dobrowolnie oddał się w ręce policjantów. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji. Tam został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, wynik wskazał 2,5 promila.

Funkcjonariusze przeszukali również pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze, gdzie znaleźli środki odurzające w postaci 20 gramów klefedronu, z którego można było przegotować 200 porcji narkotyków oraz różnego rodzaju przedmioty pochodzące z okresu II wojny światowej, w tym łuski pocisków i skorupy granatów.

Policjanci umieścili 40-latką w policyjnej celi, po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty nie tylko czynnej napaści na funkcjonariuszy pełniących obowiązki służbowe poprzez oddanie w ich kierunku strzałów z pistoletu na kule gumowe, lecz również posiadania wbrew ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii znacznej ilości środków odurzających. Postanowieniem sądu w Wołominie 40-latek został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Może mu teraz grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

(KSP / kp)